Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 193. Lwów, Sobota dnia 26. Sierpnia 1922. Rok XL.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 1100 Mk., z dostawą do domu 1250 Mk., z przesyłką w Polsce 1.250 Mk. w innych państwach 2.000 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 50 Mk.
Cena numeru 40 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140 561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 1'

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Descedencja życia gospodarczego Europy środk.

Podróże ks. Seipla i prace dr. Benesza.

Kanclerz austrjackiej republiki, poseł, profesor teologji na uniw. wiedeńskim i przywódca partji chrześcijańsko-społecznej, ks. dr. Ignacy Seipel, odwiedza Pragę, Berlin, Rzym w rozpaczliwem poszukiwaniu środków ratunku dla ginącej Austrji niem. W podróży tej ks. prałat niejednokrotnie serdecznie ściskał dłonie „masonów" i socjalistów czeskich i niemieckich, jak Benesza, Eberta i w. i. Nasz ks. Lutosławski zaproponowałby im najuprzejmiej przechadzkę na stos. Trudno; możnaby zaryzykować aforyzm, że każdy naród ma takich księży-polityków, na jakich zasługuje; sądzę jednak, że nawet przy zastosowaniu najsroższej autokrytyki wyrok losu w naszym wypadku uznać byśmy musieli za bardzo niesprawiedliwy.

Austrja jest w obecnej chwili żebrakiem, wyciągającym dłoń i pukającym do wielu drzwi, jałmużny jednakowoż są skąpe i niewystarczające. Socjalistyczny kanclerz Renner grał na kartę niemiecką, potem na koalicyjną, bezpartyjny, popierany przez partję chrześć.-społ. Schober uchodził poniekąd za męża zaufania koalicji. Seipel, przywódca partji ongi habsburskiej i madziarofilskiej, apeluje do Pragi, ku wielkiemu niezadowoleniu Węgier, i jedzie do Berlina.

Rezultaty podróży dla Austrji są na razie niewielkie, wzmacniają one jednakowoż pozycję — Czech. Porównawcza lektura prasy czeskiej i niemieckiej jest bardzo pouczająca: Czesi przyjmują Seipla wyniośle, niemieckie pisma (n. p. socjalistyczny „Vorwärts") stwierdzają, że idea ideą, ale o realnem połączeniu Niemiec i Austrji niema dziś mowy; Niemcy same są zbyt biedne i słabe.

P. Benesz może być zadowolony. Polityka jego odnosi szereg sukcesów. Najważniejsza jej tajemnica leży w tem, że potrafi on spraw czeskich bronić drogą ofensywy — na obcych terytorjach, po przez cudze sprawy; że politykę czeską zdołał wpleść w koło całej nieomal polityki europejskiej — i to w charakterze czynnym; że wreszcie politykę tę prowadzi nie na jednej, lecz na wielu płaszczyznach.

Czechy, które pod względem politycznym, wojskowym i finansowym najwięcej Francji zawdzięczają, odgrywają wobec niedawnej swej protektorki rolę samodzielną, przyjazne stosunki utrzymują z Anglią, co więcej, pośredniczą między temi dwiema potęgami. Czechy kierującą rolę odgrywają w małej entencie, ścisłem przymierzem wiążą się z Jugosławją, uzależniając ją od siebie w ten sposób. Mimo zażyłości z zachodem, coraz to przyjaźniej kształtują swe stosunki z Rosją; mimo problemu mniejszości niemieckiej stosunek ich do Niemiec jest obecnie zupełnie normalny i

Fiasko gonitwy austrjackiej za kapitałem.

Czechy i Niemcy odmówiły realnej pomocy. — Niezrażony kanclerz udał się do min. Schanzera.

BENESZ PRZYJĄŁ ŁASKAWIE ZASTĘPSTWO INTERESÓW AUSTRJI.

Praga. (PAT.). O pobycie kanclerza dr. Seipla w Pradze donosi „Prager Tagebl.": Min. **Benesz przyjął zastępstwo interesów Austrji wobec Ligi Narodów,** gdzie ze swej strony przedłoży plan sanacji Europy środk. i Austrji.

Jako najważniejszą sprawę wysunie dr. Benesz sprawę przemysłu austrjackiego. Rząd czeski postara się o dostawę dla Autrji węgla i innych surowców, a może i cukru, aby utrzymać przemysł austrjacki. Chodzi tu nie o akcję jednego państwa na rzecz drugiego, lecz **o akcję prywatną** pod kierunkiem państwowym. Co się tyczy zagadnień Austrji w Lidze Narodów to sądzą, że nie chodzi tu o przyłączenie Austrji do innego państwa. Czechosłowacja i Włochy są także przeciwne podziałowi Austrji. Natomiast sądzą, że **gospodarcze przyłączenie Austrji do Czechosłowacji i Jugosławji znajduje się w ramach możności.**

AUSTRJA OTRZYMAŁA 70 MILJ. KORON CZESKICH „ODCZEPNEGO".

Praga. (AW.). Przyznano Austrji drugą ratę przydzielonych jej kredytów. Rata ta wynosi według obecnego kursu 150 miljardów koron austr., to jest 70 miljonów koron czeskich. Uzyskanie tych kredytów można uważać za skutek podróży kanclerza Austrji.

BERLIN ODMÓWIŁ POMOCY.

Berlin. (PAT.). Konferencja kanclerza austr. z przedstawicielami rządu niem. miała charakter bardzo serdeczny. Kanclerz Austrji przedstawił położenie Austrji w dziedzinie gospodarczej i politycznej. Konferencja wykazała, że Austrja **aż do załatwienia przez Ligę Narodów sprawy kredytu** musi pokonywać bieżące trudności za pomocą zabiegów gospodarczych.

POWRÓT Z TOURNEE POŻYCZKOWEGO.

Berlin. (PAT.). Kanclerz austr. dr. Seipel odjechał 23 bm. do Wiednia.

TRZECI ETAP AUSTRJACKIEJ INICJATYWY: WŁOCHY.

Rzym. (PAT.). Z powodu prośby austr. kanclerza dr. Seipla o odbycie konferencji z włoskim ministrem spraw zagr. Schanzerem, postanowiono, że jutro, tj. w piątek odbędzie się w Weronie konferencja, która będzie miała charakter informacyjny.

Minister spraw zagr. Schanzer odjechał do Werony.

IDEA PRZYJĘCIA AUSTRJI DO MAŁEJ ENTENTY.

Paryż. (PAT.). Omawiając obecne zabiegi Austrji „Le Journal" pisze, że jeżeli Austrja nie uzyska pomocy, to zdecyduje się na zaanektowanie jej przez Niemcy. Drugą ewentualnością byłoby przyłączenie się do Włoch. Stworzyłoby to nowy most między Włochami a Niemcami i **wskrzesiłoby dawne trójprzymierze przedwojenne.** Oto wielkie niebezpieczeństwo dla Czechosłowacji i Jugosławji. Czechosłowacja, Jugosławja, Polska i Rumunja powinny zastanowić się nad utworzeniem bloku obejmującego także Austrję i Węgry. Tylko słowiańska Europa środkowa może zaradzić temu, aby Europa środkowa nie stała się niemiecką.

KONFERENCJA MINISTRÓW PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Tryjest. (PAT.). Półoficjalny komunikat z Rzymu podaje, że w pierwszych dniach października odbędzie się konferencja ministrów finansów państw sukcesyjnych dla zbadania zagadnień walutowych.

ATAK BEZROBOTNYCH NA PARLAMENT WIEDEŃSKI.

Wiedeń. (PAT.). Dnia 23. bm. zebrało się około 2500 bezrobotnych przy różnych biurach pośrednictwa pracy. Następnie ruszyli oni pod parlament, aby wysłać delegację z przedłożeniem żądań. Część demonstrantów przypuściła **atak do głównej bramy parlamentu. Policja przy użyciu białej broni rozpędziła demontrantów.** 10 policjantów odniosło rany zadane przeważnie kamieniami. Wśród demonstrantów zauważono agentów komunistycznych.

SOWIET ODESKI ZERWAŁ Z MOSKWĄ?

Bordeaux. (PAT.) Sowiety odeskie ogłosiły swoją niezależność od Moskwy. Całe wybrzeże od granicy rumuńskiej począwszy łącznie z Krymem podporządkowano Odesie. (Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł nie otrzymaliśmy. Przyp. Red. PAT.).

—oo—

poprawny. Obecnie Czechy rozciągają wpływ swój na Austrję i okrążają w ten sposób przeciwnika swego Węgry, bardzo tym faktem zaniepokojonego.

W tymże samym momencie iluzoryczność sukcesów p. Skirmunta — dziwna analogia do bankructwa politycznego p. Michalskiego — występuje w pełnem świetle. Czechy nie dotrzymują przyjętych wobec nas zobowiązań; Finlandja pod wpływem Niemiec i Rosji odrzuca podpisany przez Holstiego układ warszawski i asekuruje się na północy, wchodząc w związek z państwami skandynawskiemi.

Jakież są dalsze przyczyny i podłoże tych czeskich sukcesów, mimo opasania przez przemożnego sąsiada — Niemcy, mimo podminowania wewnętrznego przez mniejszości, które łącznie wzięte przestają być mniejszością?

Odpowiedź jest krótka: obok warunków szczęśliwych: kraj uprzemysłowiony, niezniszczony przez wojnę, dobrze administrowany, wpływają na ten obecny stan rzeczy zdolność pracy i organizacji, trzeźwość i dojrzałość polityczna, przejawiająca się w zgoła nie liberalnym i nie zasługującym na pochwałę, stosunku mocnej ręki — a nie krzykliwych haseł — do mniejszości narodowych, traktowanych oddzielnie i rozmaicie; w umiejętności podporządkowania się, sprawiającej, że narodowi demokraci czescy, bojownicy, którzy narażali życie swe w walce o państwowość czeską, dr. Kramarz, dr. Raszin, umieją usunąć się na drugi plan wobec przedstawicieli najmniejszej ongi partji czeskiej, inteligenckich realistów, Kramarza i Benesza, wobec socjalisty Tomaszka, agrarjusza Svehli itd. Demokratyczny szyld, prawdziwa demokracja tylko w stosunku do swoich, przysłaniająca ucisk innych narodów, umiejętny dobór ludzi, stałość i konsekwencja w działaniu, wszystko to sprawia, że stan obecny Czech — przedewszystkiem pod względem politycznym — określić można jako szczyt pomyślności, jako powodzenie nad stan na tle możliwości znacznie bardziej ograniczonych i niepewnych od tych, które kryje nasza przyszłość, o ile tylko potrafimy je zrealizować.

W. J.

—oo—

O rządy prawa na pograniczu nad Zbruczem.

(Korespondencja własna.).

Pogranicze nad Zbruczem, sierpień.

Ilekroć przychodzi mi poruszyć na łamach pisma stosunki panujące na pograniczu nad Zbruczem, a zwłaszcza postępowanie niektórych naszych czynników administracyjnych, to mam wrażenie, że zbliżam się do ropiejącego wrzodu, który urósł, nabrzmiewa coraz to nowemi chorobowemi częściami, a niema nikogo dotychczas, ktoby się zajął radykalną operacją tej szkodliwej dla powagi państwa bolączki. Ten ustęp wyda się może komuś mocno literacki, niechaj go więc wytłumaczą suche, a co do joty prawdziwe opowieści:

Od czasu do czasu udaje się komuś z Polaków za kordonem sowjeckim ujść przed okiem sowjeckich straży pogranicznych i przedostać się na teren Polski dla ocalenia przed prześladowaniem bolszewickiem. Prosta ludzkość, a i prawo przecież nakazuje, o ile to nie jest jednostka, której udowodniono wrogie postępowanie wobec państwa polskiego, pozwolić na osiedlenie się w Polsce, względnie użyczyć uciekającemu z piekła bolszewickiego prawa przejazdu przez Polskę dalej. Takie postępowanie nakazuje prymitywny rozsądek, uczciwość ludzka, prawo, a wreszcie choćby wzgląd na to, co powie na takie lub inne postępowanie opinja publiczna. Tak, ale wszystkie te względy nie wzruszają widocznie p. starosty w Borszczowie, p. Strzyżowskiego, który, jak to wynika z jego postępowania stał się prawdziwym Herodem dla tych wszystkich ludzi z za kordonu, którzy, ufając panowaniu prawa w Polsce, udali się o pomoc i opiekę do p. starosty. Pan ten kpi sobie widocznie z niedoli Polaków za kordonem i niemal z reguły odmawia pozwolenia na zatrzymanie się uciekającego w Polsce, nie bacząc na to, że wyrzucenie z powrotem zbiega z bolszewii za Zbrucz równoznaczne jest ze skazaniem tegoż na śmierć lub ciężkie więzienie. Na potwierdzenie tego zarzutu niech służą następujące przykłady:

W grudniu 1921 r. „czerezwyczajka" bolszewicka aresztowała niejakiego p. Stanisława Bieleckiego za nauczanie religji w szkole polskiej. Aresztowanemu udało się zbiec z więzienia i uciec do Polski przez Zbrucz. Tutaj zgłosił się p. Bielecki w starostwie w Borszczowie i wykazawszy się **przynależnością swoją do narodowości polskiej, prosił o udzielenie mu prawa asylu** w Polsce. Gdy p. starosta Strzyżowski wzbraniał się uczynić zadość prośbie, powołał się p. Bielecki na licznych znajomych w Polsce, pośród których wymieniał szereg poważnych osobistości. Ale i to nie pomogło, nie pomogła również prośba o pozwolenie telegraficznego skomunikowania się p. Bieleckiego z osobami, na które się powoływał. Nic nie pomogło i p. Bielecki z rozkazu p. starosty został wyrzucony za Zbrucz, gdzie aresztowany przez bolszewików został skazany na wysiedlenie w głąb Rosji. Nie dosyć jednak tej **opowieści**: P. Bielecki zdołał ostatnio **ponownie** uciec z bolszewickiej paszczy i dostać się d. 1. bm. do Polski, gdzie jednak nie szukał już czułej opieki u p. starosty w Borszczowie, lecz pomagając sobie własnym rozmysłem, **zdołał** przedostać się do ziemi warszawskiej, **poczta Skruda koło** Miłosnej u p. Kliniewskiego, skąd w razie potrzeby może potwierdzić **powyższą opowieść, dodając do niej** dalsze, ciekawe, a charakteryzujące p. starostę szczegóły.

Z kolei **nowy przykład nieprawości** p. starosty: Z powodu wykrytego ostatnio spisku niepodległościowców ukraińskich w Kamieńcu, zmuszony był uciekać z Kamieńca prof. Bezborodko, jako jeden z tych, którym władze sowjeckie zarzuciły należenie do spisku. Po przekroczeniu granicy Zbrucza, wymieniony **profesor** zgłosił się u p. starosty w Borszczowie, prosząc o prawo azylu. I stała się znowu rzecz wprost nie do wiary. Pan starosta pomimo najbardziej poważnych argumentów, mimo powoływania się prof. B. na świadectwo najpoważniejszych **osobistości** w Polsce, rozkazał prof. B. wyrzucić za Zbrucz, gdzie natychmiast **wymienionego prof. aresztowano** i osadzono wraz z żoną w areszcie w Winnicy, zarzucając mu najstraszniejsze przewiny, objęte kodeksem karnym sowjetów. „Przewiny" te tem cięższe, że u prof. B. znaleziono list pisany do pułk. Sławka z prośbą o interwencję u starosty Strzyżowskiego, który to list zapomniał prof. B. przy wyrzucaniu go za Zbrucz, wyjąć z kieszeni. W śledztwie prof. B. skatowali bolszewicy kolbami, żona zaś jego rozchorowawszy się z rozpaczy umarła nagle w więzieniu.

Wieść o tym wypadku dotarła już za granicę Polski, a „Uszgorodzkie Wisty", wydawane w Czechosłowacji szeroko się rozpisały o postępowaniu polskich władz pogranicznych donosząc równocześnie, że prof. B. został przez bolszewików rozstrzelany.

Pisząc to niemieję ze zgrozy, że coś tak ohydnego mógł dopuścić urzędnik Rzpltej, wzbroniwszy **prawa azylu człowiekowi, któremu kula bolszewicka groziła.**

Tego samego **dnia, którego** z rozkazu p. starosty wyrzucono za Zbrucz prof. B., zgłosiła się z Kamieńca pewna panna, młoda Rosjanka, prosząc o prawo asylu. I o dziwo! Dostała je. Czyżby zawdzięczała to szczęście swoim pięknym oczom, czy innym jakim potężnym względom!?

Lecz brak mi nawet ochoty do ironizowania wobec tragicznej treści opisanych faktów.

HJALMAR BERGMAN. 58

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Słuchaj, Blandziu, czekaj chwilkę. Chciałem tylko powiedzieć, że sam dobrze widzę, jak śmiesznie się zachowałem. Wrzeszczałem i poruszałem się, jak skończony warjat, zamiast postąpić zgoła inaczej. Rozumiem bardzo dobrze, że tobie było to bardzo przykre, tak, rozumiem, nie muszę czekać, aż mi to palcem wskażą mama lub Sara. Możesz im to oświadczyć w mojem imieniu.

— Sądzi... sądzi pan więc... że to także tylko śmieszne było, co powiedzieli o mojej mamie?

— O tem teraz niema mowy. Ale dajmy już spokój tej aferze!... Może przejdziemy do biblioteki?

— Nie, ja pójdę i położę się spać.

— Ach tak! Zatem dobrej nocy! I żegnam, jeżelibyśmy się nie mieli więcej widzieć! — I dużo szczęścia!

Podał jej rękę. A gdy tak stał z ogromną łapą, niezgrabnie wyciągniętą, mrugając oczami i czerwieniąc się głupio — tak, wydał się jej taki głupi... straciła zupełnie szacunek dla niego. A w dodatku musiał jeszcze wyjechać z tem swojem „dużo szczęścia", którem ją przez cały dzień złościli wszyscy. Naprawdę można stracić cierpliwość. Czuła się bliską płaczu.

— Cóż Blandziu? — mrugał oczami z miną jeszcze głupszą — poprzyjaźniliśmy się tak, że moje życzenie szczęścia...

— Idź pan do licha z tem swojem szczęściem! I pozostał na miejscu z wyciągniętą ręką.

ROZDZIAŁ TRZYNASTY.

Jaśnie pan gra w ecarte i odbywa przesłuchanie — piąta utarczka.

Lena, która przypadkiem stała pod otwartem oknem pokoju pana Piotra — a mianowicie szła ze świeżo upraną bielizną pani Enbergowej do oficyn, gdy zdawało się jej, nawet słyszała wyraźnie, jak Blenda tam, w pokoju, pisnęła.

— A to ładnie! Przecież jest prawie że zaręczona z Kubą — ale co, narzeczony gdzieś sobie poluje — więc... Po takiej matce, w końcu... Ale, żeby się tak puszczać, Boże! I to nie ma wcale wstydu! W jasny dzień!...

Chociaż trochę to podobne było do płaczu. Tak, rzeczywiście płakała żałośnie, a pan Piotr mruczał coś, przerażony. Straszne to było! I Lena, która miała bardzo tkliwe serce, otarła sobie nos w bieliznę. Po chwili ucichło na górze. Wsunęła więc bieliznę pod fartuch i poszła do kuchni, omówić tę sprawę z Bedą.

— To pismo mamy! Czy mama pisała?

Chłopiec nie wiedział tego, ale list dała mu rzeczywiście pani Enbergowa.

— Czemo poszedłeś do mamy, ty fujaro? Mówiłem ci przecież...

— Odpowiedział, że nie poszedł do pani Enbergowej, bo spotkał Jonssona.

— Idź do djabła! — Jakób wszedł do izby i położył się na pryczy — No, znów będą ładne historje — pomyślał obracając list w ręku. Dmuchał na niego i krzywił się na przypuszczalne kazanie w nim zawarte. Nakoniec rozdarł kopertę.

— Mój drogi chłopcze! Prosiła mnie Blandzia, abym Ci odpisała...

Kuba czytał list raz i drugi. Czytał bardzo dokładnie. Potem podarł go na drobne, drobniutkie, czworokątne strzępki, wyszedł na próg i puścił je z wiatrem.

To była pewnego rodzaju zemsta wobec matki. Poczem zamknął za sobą drzwi, podszedł do swojej ulubionej pryczy, padł na nią i wtulił głowę w ramiona. — Ach, Boże, jak głupia, jakaż głupia potrafi być ta Blandzia! A dopieroż mama!

— Nie wiem, kochany, czy co do uczuć Blandzi, możesz być tak pewny. Też coś!... Pewny... czego ma być pewny? Uczuć Blandzi? Boże zmiłuj się, jakież to głupie! Takie małe dziewczę nie ma przecież żadnych uczuć — myślał, bębniąc nogami w drzewo pryczy.

— Ale szkaradna umie być, rzeczywiście. Paskudna. Nie przyjść teraz... teraz, kiedy się tak kłócili kilka dni z rzędu. Mógłby przypuszczać, że się naprawdę gniewa na niego. Zresztą i mama też! mówić, że Blandzia lepiej się bawi z obcymi gośćmi.. Choć, być może! Piotr? te, do djabła, ta bryła tłuszczu.

(C. d. n.).

—oo—

Czy naprawdę niema komu wglądnąć w te bezprawia? Czy nadal p. starosta Strzyżowski będzie samowolą swą urabiał Polsce opinję „kraju bezprawia" i braku kultury? **N.**

—oo—

Jak Czesi wynaradawiają ludność polską?

Cieszyn. (Kor. wł.) W dniach 30. czerwca i 1. lipca br. odbyły się w Szenychlu wpisy do szkoły czeskiej. Dotychczas istniała tam tylko szkoła polska dwuklasowa, w której nauke pobierało około 100 dzieci polskich. Wpisy do szkoły czeskiej poprzedziła silnie rozwinięta agitacja czynników czeskich. Zachodzi obawa zajęcia przez władze czeskie lokalu szkoły polskiej na rzecz szkoły czeskiej.

Wpisy do szkoły polskiej i czeskiej winne odbywać się wspólnie. Taka bowiem jest, o ile nam wiadomo, uchwała delegacji. Subdelegacja polska winna się temi sprawami zająć.

Według krążących wieści otrzymał znany polakożerca starosta w Frysztacie Haering polecenie opracowania historji kościoła na Śląsku Cieszyńskim w tym duchu, by wykazać, że Śląsk był prowincją czysto czeską. Zamiast zatem dążenia do załagodzenia sporów, dąży widocznie rząd praski do dalszego ich zaognienia.

—oo—

Niewyraźne kształty rokowań w Berlinie.

Francja nie zmieniła istoty gwarancji w zamian za moratorjum. Anglja przewidując ujemny wynik rokowań, rezerwuje sobie prawo zainicjowania nowej konferencji.

MROCZNA KONFERENCJA.

Berlin. (PAT.). Odbyła się tu narada ministrów, na której omawiano dotychczasowe wyniki konferencji obu delegacji komisji reparacyjnej z kanclerzem. Dziś przedpołudniem Bradbury i Mauclair byli u ministra finansów Hermesa. Konferencja trwa w dalszym ciągu. Rokowania będą się toczyć nadal. O dotychczasowych wynikach nie można powiedzieć nic pewnego.

PROWIZORYCZNOŚĆ POSTANOWIEŃ.

Paryż. (AW.). „Temps" donosi z Berlina: Rokowania delegacji zakończą się prawdopodobnie w piątek. **Delegacja postawiła jako główny warunek uzyskania moratorjum zgodę Niemców na zastaw kopalń i lasów.** Rokowania mają na celu wynalezienie tymczasowego załatwienia sprawy, albowiem **definitywne uregulowanie problemu reparacyjnego nastąpi dopiero w jesieni.**

ANGLJA NIE WIERZY W POMYŚLNOŚĆ ROKOWAŃ.

Londyn. (PAT.). W kołach politycznych, zbliżonych do Downing Street **oceniają pessymistycznie konferencję prowadzoną w Berlinie**, a to nie na podstawie ostatniej mowy Poincarego, lecz na podstawie wiadomości, jakie rząd angielski otrzymał o rokowaniach w Berlinie.

JESZCZE JEDNA KONFERENCJA KOALJANTÓW.

Londyn. (PAT.). Rząd angielski miał zwrócić się do Theunisa z propozycją zwołania nowej konferencji międzysojuszniczej. Przypuszczają, że konferencja ta odbędzie się w drugiej połowie października.

BELGJA ZWOŁA KONFERENCJĘ PÓŹNIEJ NIECO.

Bruksela. (PAT.). Według doniesienia „Libre Belgique" nieprawdą jest, jakoby rząd angielski już obecnie zwołał na październik międzysojuszniczą konferencję do Brukseli.

Zmiana kursu polityki francuskiej.

ZDJĘCIE SEKWESTRU Z KAPITAŁÓW NIEM. W ALZACJI.

Strassburg. (PAT.). Gen. komisarz Alzacji i Lotaryngji donosi o postanowieniu zawieszenia środków represyjnych wobec Niemców na zasadzie, że kwestja wypłat kompensacyjnych ma być załatwiona w sposób pojednawczy. Wobec tego sekwestr kapitałów niemieckich nie będzie nadal stosowany. Zarządzone dnia 12 bm. wydalenie Niemców pozostaje w mocy.

ZŁOTO W NIEMCZECH JEST, — LECZ TYLKO DLA ANGLJI.

Londyn. (PAT.). Havas. „Daily Mail" donosi, że w ciągu ostatnich 3 miesięcy Niemcy zakupili w Anglji wielkie zapasy wełny za sumę przeszło miljona stu tysięcy funtów szterl., płacąc złotem. Pozatem zakupili większe zapasy tłuszczów i odpadków stali.

ROKOWANIA AMERYKAŃSKO-FRANCUSKIE ZERWANE.

Nowy Jork. (PAT.). Dziś odjechał stąd Parmentier do Francji. Zamierza on powrócić w jesieni celem prowadzenia dalszych rokowań w sprawie długów wojennych.

Po zamordowaniu Collins'a.

SZCZEGÓŁY ŚMIERTELNEJ WALKI Z SINN-FEINISTAMI.

Dublin. (PAT.) Okoliczności, wśród jakich **został zabity** Collins są następujące: Collins odbywał podróż inspekcyjną w hrabstwie Cork. Wieczorem w towarzystwie gen. Dalton i dwóch innych oficerów udał się Collins w samochodzie otwartym z miejscowości Bandon do Macroon. Eskorta jechała za nim drugim samochodem. Gdy samochody minęły wioskę, leżącą na południe od Bandon, powstańcy znienacka zaczęli strzelać do przejeżdżających. Towarzyszaca Collinsowi eskorta odpowiedziała na ogień. **Wymiana strzałów trwała około pół godziny. Collins osobiście brał czynny udział w walce.** W chwili, gdy napastnicy zabierali się już do odwrotu, **Collins padł, ugodzony kulą w głowę.**

Ostatnie jego słowa były: „**Przebaczcie im**". Walka trwała nadal. **General Dalton został lekko raniony.** Zwłoki Collinsa przeniesiono na statek w Cork, skąd przewiezione będą do Dublina, gdzie odbędzie się uroczysty pogrzeb.

Cały Dublin okrył się żałobą. Zawieszono pracę. Rząd wolnego państwa Irlandji wydał odezwę do ludności, w której oddaje hołd genjuszowi i zasługom Collinsa. Collins padł w chwili, gdy zwycięstwo nowo utworzonego państwa było zapewnione. **Towarzysze pracy Collinsa zaprzysiegli doprowadzić dzieło do końca.**

JAN GELLA. 3

Z miłości dla literatury.

Groteska.

(Ciąg dalszy).

— Miłością. Jakaś ty ślepa! Pisałem wiersze, bo byłem nieszczęśliwy, bo cię kochałem, a ty na mnie patrzeć nie chciałaś. Więc razem ze łzami wylewałem na papier ból swój i stąd się legły te drobiazgi, któremiś się zachwyciła. I potem, ilekroć flirtowałaś z kim, ilekroć zadałaś mi jakiś ból czy ranę, nie mając się komu poskarzyć, uczuwałem potrzebę pisma i błogosławiłem cię za to i przeklinałem, że zadając cierpienie człowiekowi, powołujesz do życia poetę. Ale dzisiaj, kiedy już mój drogi, niedościgniony skarb jest moją prawowitą, własną, uświęconą żoneczką, kiedy mnie kocha i jest przy mnie o każdej porze, pocóż miałbym psuć papier pisaniem wierszy? Wiersz, to tęsknota, a szczęście jest zakończeniem tęsknot, wiersze to podróż, a my jesteśmy już u celu, wiersze to marzenie, e miłość twoja to spełnienie marzeń. Powiada przysłowie, że szczęśliwe narody nie znają historji, a ja dodam, że szczęśliwa miłość nie potrzebuje pisanej poezji. Pocóż mam pisać wiersze, skoro ty mnie kochasz?

Całej tej tyrady wysłuchała pani Helena na wpół siedząco, z rozszerzonemi niezwykle źrenicami drąc niecierpliwie koronki szlafroka.

— Więc gdybyś wiedział, że cię nie kocham, nie przestałbyś być poetą?

— Zapewne, gdybyś mnie nie kochała, gdybyś mnie unikała, zdradzała, czy ja wiem co... — wtedy byłbym nieszczęśliwy i pisałbym znowu. No, no nie patrz tak, ty mały gluptasku.

To mówiąc, lekkomyślny mężczyzna, otoczył jej gibką kibić energicznem ramieniem i wpił się w jej pełne, mięsiste usta, rzeźwiącym pocałunkiem, jak rzeźwiącym bywa haust wina po uciążliwej owacji.

I jakkolwiek długi był ten pocałunek usta kobiety po uwolnieniu się z niego, szepnęły tylko z ciężkim westchnieniem, jakoby wniosek z poprzedniej przemowy: —

— A więc tak!

Lecz pewny siebie, zadowolony i szczęśliw z swego psychologicznego wywodu, małżonek nie zwrócił uwagi na ten znamienny wykrzyk.

6 * *

Pani Ejusia była kobietą nieszczęśliwą i nikt nie mógł napewno orzec: dlaczego. Jedyne źródło cierpień młodych zakochanych mężatek, mąż nie uzasadniał bynajmniej swem zachowaniem jej smutku. Jak pierwszych dni po ślubie, był on czułym, serdecznym, subtelnym kochankiem swej żony, a niepojęty dla niego samego smutek jej starał się rozprószyć wszelkimi sposobami. W tym celu pan Latyński w zacisze domowe począł wciągać coraz to więcej młodych ludzi, urządzać zabawy, wycieczki, wieczorki... Jakkolwiek jego talent do tańca, nie rozwinął się, idealny mąż nie wahał się przedstawiać żonie najlepszych tancerzy, byle tylko rozprószyć chmurę z jej czoła.

Pani Ejusia przyjmowała te zabiegi leniwie, bez rwie. Bawiła się, tańczyła z innymi, by potem z tem większem wylaniem, wrócić w objęcia małżonka. Miłość jej cicha i spokojna, poczęła się przemieniać w nerwowe wybuchy czułości, po których następowały łzy, zcałowane pieczołowicie przez pana Zygmunta. Wybuchy te miały miejsce szczególnie przed każdą dłuższą rozłąką i po niej, gdyż Latyński, zapalony myśliwiec, mimo całej miłości dla żony, nie mógł się oprzeć pokusie polowania, na które go często zapraszano w okolice. Wprawdzie teść i ów zwracał mu uwagę, że nie powinien tak często zostawiać młodej żoneczki, otoczonej rojem mężczyzn, a nawet sama pani Helena ostrzegała go żartobliwie, że sam sobie przypisze konsekwencje tego postępowania, ale szczęśliwy, ufający kochanej kobiecie mąż, całował ją tylko w odpowiedzi w oba jej chabrowych oczu zapewniając, że tak ją kocha, i tak jej ufa, iż wszelkie obawy są bezpodstawne.

Zdaje się, że mężczyzna, jak zwykle w małżeństwie, miał racje, bo niebawem niepokoje pani Heleny ustały, wybuchy łez przy rozłące stały się rzadsze, a nawet uśmiech coraz częściej krasił jej prześlicznie wykrojone ciemno purpurowe wargi. Pani Helena stała się, ku uciesze męża, wesołą rozbawioną wielbicielką, wodzącą rej na wszystkich zabawach; poczęła uprawiać nawet niewinny flirt, o którym niegdyś mówiła, że może być tylko udziałem idjotek lub hipokrytek. Z pośród otaczających ją mężczyzn nie wyróżniała jednak bynajmniej filających półgłówków, przeciwnie sympatją swoją darzyła poważnego przyjaciela męża, inż. Glatysza, o którym mówiono pocichu, że kocha się w ślicznej pani.

Wybór jej sympatji, jak również zdecydowanie prawy charakter przyjaciela, którego Latyński znał z lat dziecinnych, odjęły wszelkie obawy mężowi, a coraz równiejsze, spokojniejsze usposobienie żony, napawało go słuszną otuchą. Pani Helena wprawdzie nie kryła przed mężem swych sympatji dla poczciwego, niezaradnego życiowo inżyniera, ale okoliczność ta, zdawała się być tylko rękojmią czystości ich stosunku, gdyż pan Zygmunt wiedział napewne że gdyby on sam miał zrobić co złego, nigdyby żona na to nie zwracał uwagi.

(C. d. n.).

ZWOŁANIE PARLAMENTU IRLANDZKIEGO.

Leafield. (PAT.) Rad. W związku z zamordowaniem Collinsa, zwołany został natychmiast Daily-erean.

NASTĘPCY COLLINS'A.

Leafield. (PAT.). Polradio. Z tych, którzy podpisali układ z rządem angielskim pozostali jeszcze Barton, Duggan i Gavan Duffy. Barton przeszedł na stronę zwolenników De Valery. Gavan Duffy podał się do dymisji. Duggan minister spraw wewn. jest jedynym, który pełni urząd jako członek rządu tymczasowego. **Kierownikiem rządu zostanie Duggan albo Cosgrawy,** zastępca prezesa rządu tymczasowego. Dowódcą armji będzie prawdopodobnie Gen. Ryszard Mulcany.

—oo—

Przygotowania do rozpraw na Lidze Narodów.

L. GEORGE ZAPRASZA SIĘ NA SESJĘ LIGI NARODÓW.

Berlin. (AW.) Z Londynu donoszą, że Lloyd George ma zamiar uczestniczyć w sesji Ligi Narodów. W razie wysunięcia na sesji przyjęcia Niemiec do Ligi, **premier angielski ma zamiar wystąpić z gorącym apelem,** natomiast oponować będzie przeciwko temu Viviani.

SPRAWA ROZBROJENIA NA MORZU.

Genewa. (PAT.). Sekretarz generalny Ligi Narodów zakomunikował rządom wszystkich państw, będących członkami Ligi Narodów o umieszczeniu na porządku dziennym sesji Ligi sprawę rozszerzenia waszyngtońskiego układu morskiego na wszystkie państwa.

SPRAWY WĘGIERSKIE NA LIDZE NARODÓW.

Budapeszt. (PAT.). Min. spraw zagr. hr. Banfy wyjeżdża 30 bm. do Genewy. Kwestja ratyfikacji granicy austr.-węg. będzie obecnie rozpatrzona przez Radę Ligi Narodów.

PRZYGOTOWANIA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Min. spraw zagr. Finlandji, Łotwy i Estonji oraz polski charge d'afaires w Estonji p. Neumann odbyli w Rewlu konferencję, która jest w związku z rozpocząć się mającą sesją Zgromadzenia Ligi Narodów.

WYJAZD RZECZOZNAWCÓW POLSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Jutro wyjadą do Genewy jako eksperci delegacji polskiej przy Lidze Narodów pp. Wołowski, Bratkowski i Merdinger, urzędnicy ministerstwa spraw zagr.

WYJAZD PRZEDSTAWICIELSTWA GDAŃSKA.

Gdańsk. (PAT.). Wczoraj wieczorem generalny komisarz Rzpltej p. Pluciński odjechał do Genewy, gdzie uczestniczyć będzie w obradach Ligi Narodów w sprawach dotyczących Gdańska. Ze strony miasta Gdańska wyjechali prez. senatu Sahm, senator dr. Volkmann.

LIGA NARODÓW KOSZTUJE ROCZNIE 35 MILJARDÓW MAREK.

Rzym. (PAT.). Według statystyki londyńskiej Liga Narodów kosztuje rocznie **1 miljon** funtów szterl.

—oo—

Konferencja Małej ententy i Polski.

WYKŁAD POLITYKI JUGOSŁAWIAŃSKIEJ.

Belgrad. (PAT.). Minister spraw zagr. Nincic przyjął wczoraj dziennikarzy belgijskich i udzielił im wyjaśnień w sprawie bieżących zagadnień politycznych. Nincic powiedział m. i.: Zebranie się reprezentantów państw małej ententy odbędzie się dnia 27 bm. w Pradze dla ustalenia jedności w tych sprawach, które będą przedmiotem obrad w Lidze Narodów. Nadto będzie załatwiona kwestja reprezentacji małej ententy w Lidze Narodów. Nieprawdą jest jakoby min. Benesz **w tej sprawie** stawiał jakiekolwiek warunki.

Co się tyczy **sprawy przystąpienia Bułgarji** do małej ententy, to nic o niej nie wiemy.

W stosunku do Węgier polityka nasza zmierza do utrzymania z nimi dobrych stosunków. Rząd bułgarski odrzucił naszą propozycję wspólnego zwalczania ruchu komitadżów. Był to wielki błąd, gdyż rząd bułgarski okazał przez to, że nie kładzie wagi na utrzymanie z nami dobrych stosunków. Z Włochami rokujemy obecnie w sprawach personalu nauczycielskiego włoskiego w szkołach dalmatyńskich. Gdy ta sprawa zostanie uregulowana, wówczas **wejdzie w życie traktat w Rapallo.**

Między Polską a małą ententą są utrzymywane stosunki. Polska występowała zawsze we wszystkich kwestjach w porozumieniu z małą ententą.

Z Grecją jesteśmy sprzymierzeni. Z Austrją pozostajemy w serdecznych stosunkach i spodziewam się, że stosunki te będą nadal istniały. Co się tyczy Rosji, Nincic powołał się na swoje poprzednie oświadczenie, że **rząd jugosławieński nie będzie nigdy brać udziału w jakiejkolwiek akcji międzynarodowej przeciwko Rosji**

WSTĘPNE KONFERENCJE W MARJENBADZIE

Marjenbad. (PAT.). Wczoraj przedpoł. przybył tu czesko-słowacki poseł w Belgradzie Kalina, który popołudniu odbędzie konferencję z prez. min. Passiczem. Przybycia prez. Massaryka oczekują wieczorem. Jutro rano rozpocznie się konferencja z Passiczem. Wieczorem odbędzie się bankiet. Do Marjenbadu przybył także czecho-słow. poseł w Bukareszcie Heberka.

Na horyzoncie wyborczym.

Generalny komisarz wyborczy Bresiewicz rozpoczął już pracę

nad zorganizowaniem swego biura. W krótkim czasie przystąpi on również do mianowania przewodniczących okręgowych komisji wyborczych. Niektóre ze stronnictw mające prawo do przedstawicielstwa w generalnej komisji wyborczej już podały nazwiska delegatów do wiadomości generalnego komisarza wyborczego. Biura gen. komisarza znajdują się obecnie w min. spraw wewn. skąd prawdopodobnie zostaną przeniesione do zamku.

PRZYGOTOWANIA NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno. (PAT.) W związku ze zbliżającym się okresem przedwyborczym czynione są w urzędach administracyjnych energiczne przygotowania w kierunku skompletowania aparatu wyborczego. W urzędzie delegata rządu utworzony został specjalny referat wyborczy, który objął p. Monkiewicz, b. kierownik oddziału prasowego przy centr. kom. wyborczym w okresie wyborów do Sejmu wileńskiego. Od kilku dni dokonuje się spis wyborców, który ma być wykończony do 8. września. W najbliższych dniach ogłoszony będzie podział ziemi wileńskiej na obwody głosowania i podane będą adresy lokali wyborczych. Organizacje polityczne złączone w poszczególne grupy rozpatrywały sprawę kolejności kandydatów. Rozpoczęto również agitację przedwyborcza.

Endecy ukraińscy pójdą do wyborów?

„Hrom. Wistnyk" wczorajszy przedrukowuje bez słowa komentarza ustęp z naszego artykułu „Perspektywy wyborcze", w którym daliśmy wyraz przypuszczeniu, że endecy ukr. mieli ochotę wziąć udział w wyborach [illegible] cyjnych („Hrom. Wist." podkreśla słowo „demonstracyjnych"), że przepis ordynacji wyborczej o zadeklarowaniu obywatelstwa polskiego zachwiał tym zamiarem, decyzja ostateczna jednakowoż jeszcze nie zapadła. „Hrom. Wist." w ten bardzo znamienny sposób potwierdza naszą charakterystykę sytuacji.

N. P. R. za solidarnością demokracji.

„Głos Robotnika", wychodzący w Toruniu, organ N. P. R. na Pomorzu, gdzie stronnictwo to ma bardzo silne wpływy, nawołuje gorąco do zjednoczenia się demokracji w akcji wyborczej, bo tylko w ten sposób będzie można pokonać solidarną reakcję.

Wybory do Sejmu śląskiego.

Organ P. S. L. na Cieszyńskie „Głos Ludu Śląskiego" wzywa włościan do walki energicznej przeciw klerykałom z pod znaku ks. Londzina, wrogom postępu politycznego i reformy rolnej.

Zakapturzona reakcja.

Organ Skulszczyków „Gazeta Wileńska" ogłasza odezwę wyborczą „Polskiego Centrum", w skład którego wchodzą Nar. Zj. lud. i grupa p. Matakiewicza. Bezbarwne to orędzie podpisali za N. Z. L. posłowie ks. Bliziński, wicemarszałek Maj i Skulski.

REZYGNACJA Z KANDYDATUR W N. P. R.

Łódź. (AW.) Posłowie Fichna i Michalak zrezygnowali z kandydatur z ramienia N. P. R.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24. bm. przyjęła projekt ustawy w przedmiocie mienia skarbu państwowego na obszarze b. Austro-Węgier, wniosek p. ministra skarbu o rozciągnięcie na polski Spisz i Orawę mocy ustawy o państwowych podatkach bezpośrednich, wniosek min. spraw wojskowych w sprawie uposażenia wojskowych, powołanych do czynnej służby wojskowej, oraz wniosek p. min. skarbu **w sprawie przyznania emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym, tudzież wdowom i sierotom zasiłku.**

POLSKA NIE PERTRAKTUJE Z NIKIM O POŻYCZKĘ ZAGRANICZNĄ.

Warszawa. (PAT.) W pismach zagranicznych pojawiła się wiadomość o rzekomym zamiarze rządu polskiego zaciągnięcia pożyczki w Czechosłowacji, pokrytej dochodami z monopolu spirytusowego. Ministerstwo skarbu komunikuje wobec tego, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż rząd polski ani z Czechosłowacją, ani też z żadnem innem państwem nie wszczynał w tej mierze rokowań.

ZMIANA TOKU POSTĘPOWANIA W SPRAWIE STATUTU DLA MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W kołach politycznych panuje przekonanie, że posiedzenie komisji konstytucyjnej zapowiedziane na 9. września odbędzie się dopiero po pierwszem plenarnem posiedzeniu Sejmu w dniu 20. września. Sprawa projektu ustawy o Małopolsce Wschodniej, dla której głównie zwołana ma być ta komisja, przedstawiona jej być może dopiero po pierwszem czytaniu projektu na plenum.

POSELSTWO DUŃSKIE W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj przyjęty został przez Naczelnika Państwa na audjencji poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny duński p. Niels Peter Arnstedt. Poseł przy zachowaniu zwykłej ceremonji doręczył Naczelnikowi Państwa swoje listy uwierzytelniające, przyczem wygłosił w języku francuskim okolicznościowe przemówienie.

PRAWDA O ZWOLNIONYCH ZE SŁUŻBY NAUCZYCIELACH UKR. NA WOŁYNIU.

Warszawa. (PAT.) Wobec pogłosek, które znalazły oddźwięk w prasie o rzekomem masowem zwalnianiu ze służby Ukraińców, nauczycieli publicznych szkół powszechnych na Wołyniu z powodu nie uzyskania przez nich obywatelstwa polskiego, ministerstwo oświaty wyjaśnia, że z ogólnej liczby nauczycieli, wynoszącej na terytorium obszarze 1.800, zwolniono nauczycieli Ukr[illegible]

73, jednakże nie ze względu na nieuzyskanie przez nich obywatelstwa polskiego, ale bądź to z powodu braku wszelkich dokumentów, stwierdzających ich studja, bądź z powodu nie wystarczających kwalifikacji naukowych, bądź wreszie z powodu niesumiennego spełniania obowiązków.

W tymsamym czasie, na tymsamym obszarze i z tychsamych przyczyn zostało zwolnionych 36 nauczycieli publicznych szkół powszechnych **Polaków.** W samym tylko powiecie równieńskim pełni obowiązki nauczycieli publicznych szkół powszechnych **254 Ukraińców, nie posiadających obywatelstwa polskiego.**

UKARANIE KOMENDANTA POLICJI W KRAKOWIE ZA WIEC Z. L. N.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw wewn. przesłał do głównego komendanta policji państw. pismo treści nast.: Z powodu zajść w Krakowie w dniu 31. lipca br. na zgromadzeniu, zwołanem przez Z. L. N., oraz z powodu zajść w Mławie w dniu 13. bm. na wiecu, zorganizowanym przez P. P. S., zarządziłem dochodzenia dla wyjaśnienia zachowania się policji w czasie tych zajść. Na podstawie dochodzeń poleciłem: 1) wszcząć postępowanie dyscyplinarne przeciwko komendantowi policji państw. w Krakowie, oraz przeciwko komisarzowi policji powiatu mławskiego. 2) Komendę policji m. Krakowa oraz komisarjat policyjny powiatu mławskiego niezwłocznie powierzyć innym oficerom policji. 3) Komendanta policji państw. m. Krakowa i komisarza policji państw. pow. mławskiego przydzielić tymczasowo aż do ukończenia dochodzeń dyscyplinarnych do odnośnych komend okręgowych. Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń zostało stwierdzone, że wymienieni wyżsi funkcjonarjusze policji nie nadają się na kierownicze stanowiska.

WYKRYCIE SPISKU REWOLUCJONISTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Władze bezpieczeństwa wpadły na ślad bandy bolszewickiej, która miała dokonać szeregu zamachów na władze polskie. Aresztowano przeszło 30 osób. Przy aresztowanych znaleziono zapasy materjału wybuchowego i broni i opracowany plan zamachów. M. i. miano dokonać zamachu na D. O. K. w Grodnie. Zamach miał być dokonany w ten sposób, że dwu napastników miało zamordować wartownika, inni zaś wedrzeć się do piwnicy i tam podłożyć „maszynę piekielną“ i zbiec. Na czele tej bandy stali niejaki Mikołaj Gurgiejczyk i Piotr Jurenko. Nocy ubiegłej dokonano w Warszawie aresztowań wśród świeżo przybyłych z Rosji agitatorów bolszewickich.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Nowomianowany min. oświaty, prof. Kumaniecki przyjechał do Warszawy wczoraj rano i przedstawił się premjerowi. Wieczorem brał on już udział w posiedzeniu Rady min. (T. wł.) (G.).

Komitet ekonomiczny Rady min. zaleca wstrzymanie eksportu bydła. Warszawa. Komitet ekonomiczny Rady ministrów na posiedzeniu w dniu 23. bm. jednomyślnie postanowił, że w chwili obecnej nie może być mowy o wywozie nierogacizny, jakoteż całego szeregu środków spożywczych za granicę. (PAT.).

Likwidacja urzędów walki z lichwą. Warszawa. Z końcem bm. przerywają swoją działalność urzędy walki z lichwą i spekulacją. W przyszłym miesiącu rozpocznie się w tych urzędach czynność likwidacyjna, która potrwa zapewne do końca br. (AW.).

Wybory do Rady miejskiej w Dźwińsku odbyły się 20 bm. Wybranych zostało 18 Polaków, 21 żydów, 2 Łotyszów, 6 Rosjan, 6 staroobrzędowców i 3 Niemców. Ostateczne obliczenie wyborów nastąpi w ciągu tygodnia. (AW.).

Filipiny żądają niepodległości. Prez. Harding odrzucił memorjał, który doręczyła mu misja filipińska. W memorjale tym domagano się uznania niepodległości wysp filipińskich. (PAT.).

Kemaliści rozpoczęli ofenzywę? Według wiadomości otrzymanych przez min. spraw zagr., Turcy mieli rozpocząć ofenzywę i zająć stację Burhanik (?). (PAT.).

Według doniesień tureckich armja kemalistów rozpoczęła nową ofenzywę koło Uszag.

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 26. SIERPNIA?

W r. 55 przed Chr. Juljusz Cezar najeżdża Brytanję i rozkłada obóz w pobliżu Deal. — W r. 1278 klęska Czechów pod Marchfeldem, w czasie której ginie na polu bitwy Ottokar II., czeski. — W r. 1572 król Karol Edward francuski akceptuje i pochwala noc św. Bartłomieja. — W r. 1695 Wilhelm III. zdobywa Namur. — W r. 1714 zostaje stracony Konstantyn Bessaraba, wojewoda włoski. — W r. 1850 umiera Ludwik Filip ekskról francuski. — w r. 1906 zostaje zamordowany w Peterhofie rosyjski gen. Min. — w r. 1911 pewien dziennikarz paryski ukończył podróż dookoła ziemi w 39 dniach, 43 minutach i 37'8 sekundach. — W r. 1912 urzędowy raport wykazuje, że 1. stycznia 1912 było na całej kuli ziemskiej około 12,453.000 aparatów telefonicznych, do których użyto 29.566 mil ang. drutu z kapitałem wkładowym miljard 729 miljonów dolarów. Na same Stany Zjednoczone przypadało z tego 8,362.000 aparatów telefonicznych.

OD WYDAWNICTWA.

Z dniem **1. WRZEŚNIA** podwyższamy z powodu bardzo znacznie zwiększonych kosztów wydawnictwa na równi z prasą lwowską i warszawską cenę prenumeraty „Kurjera Lwowskiego“ która wynosić będzie:

We Lwowie miesięcznie bez dostawy 1.100 mp.
„ „ z dostawą do domu . . 1.250 „
Z przesyłką pocztową w całej Polsce miesięcznie . . . . 1.250 „
Za granicą miesięcznie . . . . . . 2.000 „
Cena pojedynczego numeru wynosić będzie w całej Polsce od 1. września . . . . 50 „

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Ludwika Kr.; gr. kat. Fotyja m. Jutro rz. kat. Zefiryna; gr. kat. Maksyma. — Wschód słońca 4·30, zachód 6·23.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W piątek, sobotę i niedzielę „Ten, którego biją po twarzy“ — występ W. Brydzińskiego.

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek, sobotę i niedzielę „Ósma żona Sinobrodego“, farsa.

We Lwowie.

— **Ruch telefoniczny między Wiedniem a Lwowem** zostaje podjęty z powrotem. Należytość aż do czasu zawarcia trwałej umowy między Austrją i Polską wynosić będzie 7300 kor. austr. za zwykłą rozmowę 3-minutową.

— **Ze sceny lwowskiej.** P. Halina Klimontowiczówna, młoda artystka naszego dramatu, która bardzo sympatycznie i dodatnio zaznaczyła się w szeregu ról, opuszcza naszą scenę i przenosi się do Warszawy do teatru „Komedja“.

— **Kolonja lecznicza T. O. M. dla dziewcząt** wraca z Rymanowa 30. bm. o godz. 9 wieczór. Rodzice i opiekunowie winni odebrać dzieci na dworcu kolejowym.

— **Baszta prochowa** przy ulicy Podwale doczekać się ma nareszcie rekonstrukcji. Koszta jej obliczono na 5 miljonów marek. Wniosek co do rekonstrukcji uchwalił magistrat lwowski i przedłożony on zostanie radzie miejskiej.

— **Walny zjazd delegatów lwowskiego oddziału okręgowego Stow. chrześć. narod. naucz. szkół powsz.** odbędzie się we Lwowie w dniach 26. i 27. bm. w sali Stowarzyszenia przy ul. Zimorowicza l. 17 o godz. 9 przed południem. W zjeździe mogą wziąść udział oprócz delegatów kół powiatowych także członkowie Stowarzyszenia.

— **Taryfa opłat za jazdy dorożkami** w obrębie miasta Lwowa ważna od 23. bm. Za jazdę pojedynczą w mieście tj. za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymania się dłużej jak 5 minut i bez zboczenia z kierunku drogi dorożka parok. 600 mk., dorożka jednok. 450 mk.; za jazdę do rogatek miejskich, na Zamek, plac Powystawowy względnie Targi Wschodnie dor. parok. 1200 mk., jednok. 900 mk.; za jazdę w mieście według czasu: za pierwsze pół godziny dor. parok. 700 mk., jednok. 600 mk., za każdy zaczęty następujący kwadrans dor. parok. 400 mk., jednok. 300 mk.; za jazdę od i do dworców kolejowych dor. parok. 1600 mk., jednok. 1300 mk.; za pakunek umieszczony na koźle 400 mk. Czas niedochodzący kwadransu liczy się za pełny kwadrans, pod jazdą spacerową rozumie się jazdę po ulicach miasta i przedmieść przez czas dłuższy bez zatrzymania się. Jazda z konduktem pogrzebowym liczy się wedle czasu. Za podjazd pod dom i czekanie niedochodzące razem 10 minut nie należy się nic, jeżeli czekanie razem z podjazdem trwa dłużej, należy się za cały czas czekania opłata według czasu. W razie, gdy zamówiony dorożkarz pod dom podjedzie, a gość dorożki nie użyje, winien opłacić połowę należytości za pojedyńczą jazdę. Taryfa winna być umieszczona na koźle, w miejscu widocznem dla pasażera.

— **Kradzież 6 milionów w złocie.** Chaim Putter, kupiec z Lublina jechał przed kilku dniami do Lwowa celem zakupienia przy ul. Rappaporta kamienicy i wiózł ze sobą 1.330 złotych 5 i 10 rublówek, rzedstawiających wartość około 6 miljonów marek. Przed Lwowem, bojąc się rewizji, dał za poradą swego znajomego Salomona Sterna, zam. przy pl. Strzeleckim, cały ten skarb do przechowania nieznanemu sobie współwyznawcy obywatelowi rosyjskiemu, Wolfowi Beczermanowi. Na głównym dworcu we Lwowie Beczermann uniknął prawdzie konfiskaty złota, ale również i z nikł z oczu właścicielowi skarbu, który napróżno do dziś go szuka. Sterna aresztowano, ale wątpliwem jest, czy to pomoże do ujęcia złodzieja, a tembardziej odzyskania złota. Śledztwo w tej sprawie prowadzi specjalista od złotych spraw wyw. Riedler.

— **Ujęcie międzynarodowego włamywacza i spółki.** Przed kilku dniami policja wpadła na trop szajki złodziei, która niestety dopiero rozpoczęła we Lwowie swoje gościnne występy. Herszteni ich był rzekomy fryzjer z Poznania Lasttrager false Józef Wesołowski, włamywacz o międzynarodowej sławie, zaopatrzony w doskonałe narzędzia złodziejskie. We Lwowie miał on, jako „modern“ apasz, trzy kochanki, z których najwybitniejszą rolę odegrała Anastazja Szymańska, zam. przy ul. Furmańskiej. Wspólnikami jego byli Nadel i Mojżesz Gross zwany „Stachem“. Ujęto ich po okradzeniu mieszkania Reicherta przy ul. Snopkowskiej z garderoby, wartości przeszło pół miljona marek. Szajka ta nosiła się z zamiarem okradzenia Marguliesa w pasażu Fellerów, w czem jednak zostali przeszkodzeni przez jakichś sprytniejszych kolegów po fachu.

Z całej Polski.

— **Zjazd konstytucyjny związku obrońców kresów zachodnich** odbędzie się w Poznaniu dnia 28. b. m.

— **Sezon teatralny w Łodzi.** Teatr łódzki inauguruje sezon „Sułkowskim“ Żeromskiego. W przygotowaniu jest „Krąg interesów“ J. Benavente.

— **Ojciec — mordercą syna.** Dmytro Matiuszka (l. 55) w Jasienicy Solnej koło Drohobycza żył w ciągłej niezgodzie z żonatym synem swoim Piotrem. W dniu 13. bm. w czasie ostrzejszej sprzeczki między nimi i bijatyki ojciec porwał nóż kuchenny i ugodził nim syna swego w brzuch. Przebity zmarł w drodze do szpitala, a ojciec-morderca zbiegł i ukrywa się przed policją.

— **Strajk w przemyśle włókinstym w Łodzi** został zakończony. Robotnicy uzyskali 40% podwyżki.

— **Akcja antijaskiniowa w Sopotach.** Donoszą z Gdańska:

„Dlaczego panowie mi zabraniacie, żebym nie bywał w kasynie?“

Pytanie takie skierował p. X., dyrektor poważnych zakładów łódzkich w rozmowie z kierownikami banków polskich w Gdańsku, którzy w akcji antijaskiniowej gorliwy i wydatny, jak wiadomo, wzięli udział.

— Nie możemy dopuścić, aby Polacy wyrzucali w ten sposób pieniądze w błoto. W kraju jest tyle potrzeb, a tymczasem tutaj w tej jaskini gry wyrzucano miljony... Stanowczo pozwolić na to nie możemy...

— Nie uznaję wszystkich tych zakazów i zrobię tak, jak mi się podoba...

Na to twarda odpowiedź:

— My w takim razie opublikujemy nazwisko pańskie w gazecie i poślemy do Łodzi tysiąc egzemplarzy w tym celu, aby gazetę tę rozdano bezpłatnie między robotników, kiedy wychodzić będą z fabryki pańskiej po pracy. Niechaj dowiedzą się, w jaki to sposób ich dyrektor marnotrawi pieniądze...

— Ależ to terror?

— Nie! To tylko ostre środki, które zastosować musimy, aby odzwyczaić naturę polską od lekkomyślnych nałogów...

Po krótkim namyśle zapalony do hazardu przemysłowiec oświadczył:

— Ano, trudno! Muszę wam przyznać rację. Niech i tak będzie. Do kasyna nie pójdę.

Ze świata.

— **Bezrobocie w Czechach.** W miarę wzrostu kursu korony czeskiej (za którą podług kursu ostatniego płacić się musi około 300 mp.), wzrasta liczba bezrobotnych, którą „Tribuna“ ocenia na 380 tysięcy. Witkowickie huty żelazne zwolniły niedawno 500 osób, obecnie otrzymało wypowiedzenie jeszcze 1.000. Bezrobocie szerzy się także w innych ośrodkach przemysłowo-wywozowych, gdyż wysoki kurs korony tamuje wywóz.

Robotnicy czescy przeciwko... zwyżce korony czeskiej. W Pilznie odbyło się zgromadzenie robotników fabryki Skody, z którego to zakładu wydalono już 2200 robotników, a zamierzone jest dalsze zwolnienie 400 robotników. Powzięto rezolucję z protestem przeciwko dalszej zwyżce kursu korony czeskiej. (PAT.).

— **Kongres wychowania moralnego** obradował przez 5 dni w Genewie. Główne referaty poświęcono postulatowi wprowadzenia w naukę historji ducha międzynarodowego i wychowania w duchu solidarności. Jeden z referentów prof. F. W. Foerster domagał się, by młodzież wychowywano w ten sposób, aby mogła zrozumieć rodzaj duchowy innych narodów. Zajmujący referat wygłosiła Descondres p. t.: „Jak można duszę dziecka uchronić przed niewolą pieniądza“. Referentka wykład swój ilustrowała wynurzeniami dzieci, które zdradzały wielki zmysł obserwacyjny. Referentka doszła do wniosku, że w tym wypadku decydujący wpływ posiada rodzina; należy przeto zmienić sposób myślenia rodziców, aby potem uzyskać poprawę dzieci.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Klub polityczny kobiet postępowych** zawiadamia, że najbliższe posiedzenie klubu odbędzie się w sobotę dnia 26. bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy pl. Akademickim l. 1. Wszystkie członkinie proszone są o przybycie.

— **Małopolskie Tow. ogrodnicze we Lwowie** urządza wycieczkę naukową 27. bm. do ogrodu szkółek miejskich. Punkt zborny w parku Kilińskiego (szklarnia) o 4 popoł. Goście mile widziani.

II. Targi wschodnie.

PODAŻ I POPYT KWATER NA II. TARGACH WSCHODNICH.

W ostatnich dniach napłynęły bardzo liczne zgłoszenia o przygotowanie mieszkań i pokoi dla kupców zagranicznych z Austrji, Belgji, Czech, Francji, Rumunji, którzy równocześnie zapytują o możność nabycia na Targach całego szeregu artykułów. Jak z tych zapowiedzi widać, zanosi się w tym roku na liczne, bardzo realne transakcje handlowe podczas II. Targów Wschodnich. W związku z tem zapotrzebowanie mieszkań na czas Targów z dnia na dzień wzrasta i mimo znacznej zgłoszonej dotychczas liczby kwater, jest nadal niepokryte. Zarząd Targów Wschodnich licząc się z nową falą drożyzny, podwyższył wyznaczone poprzednio ceny za zgłoszone pokoje, tak, że wynoszą one obecnie za jeden pokój z osobnym wchodem 2.500 mp. dziennie, za pokój przechodni 2.000 mp., zaś za każde dodatkowe łóżko z pościelą 1.000 mp. Odpowiednie afisze, które ukazały się na murach miasta doniosły już o tem, a ze wzmożonej liczby zgłoszeń, jaka napływa do Biura mieszkaniowego Targów Wschodnich w ostatnich dniach, widać, że społeczeństwo lwowskie rozumie swój obywatelski obowiązek i chętnie go spełnia.

TARGI OBCE NA TARGACH WSCHODNICH.

Oprócz targów w Pradze, Wiedniu, Paryżu, Lugdunie i Tryjeście, które otrzymały już, jak wiadomo, dla swej propagandy osobne stanowiska reklamowe, zwróciły się w ostatnich dniach do Dyrekcji Targów Targi Bratysławskie z prośbą o przydzielenie jednego miejsca wystawowego o powierzchni 6 m. kw. celem urządzenia stanu reklamowego. W ten sposób skupi się na II. Targach Wschodnich oprócz podobnej akcji na rzecz Targu Poznańskiego, także propaganda sześciu Targów zagranicznych.

LINJA TRAMWAJOWA NA PLAC TARGÓW WSCHODNICH.

Na skutek prośby Zarządu Targów Wschodnich, uruchomił Zarząd miejskiej kolei elektr., podobnie jak w ub. roku osobną linję tramwajową na plac wystawowy. Liczba wozów kursujących obecnie w liczbie ograniczonej będzie w czasie Targów znacznie zwiększona.

WYCIECZKI OBCYCH NA TARGI WSCHODNIE

Konsul polski w Morawskiej Ostrawie organizuje w okręgu swojego wydziału wycieczkę przedstawicieli wielkiego handlu z Morawskiej Ostrawy, która weźmie udział wraz z rodzinami w otwarciu T. W. Wycieczkę prowadzić będzie konsul Vetulani. Konsul holenderski w Warszawie p. Xan Sohn zapowiedział wycieczkę gości holenderskich. Tow. Bratniej Pomocy słuchaczów techniki otrzymało zawiadomienie z Gdańska, że grupa polskiej młodzieży akademickiej studiująca

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 25 sierpnia.

+ **Produkcja węgla na G. Śląsku** w lipcu br. wynosiła 2,027.238 tonn, co odpowiada 79.801 tonnom przeciętnej dziennej produkcji i przy 26 dniach roboczych. Z tej ilości zużyto w polskiej części G. Śląska na potrzeby własnego przemysłu 202.614 tonn, na deputaty 47.275 tonn, dla zakładów własnych 267.493 tonn, dla [illegible]ych 116.042, dla innych odbiorców 68.506, razem 701.930 tonn. Do reszty Polski wysłano węgla łącznie z węglem dla kolei 138.391 tonn, do niemieckiej części G. śląska 119.429 tonn, do Rzeszy niem. 445.479, do Austrji 152.171, do Czechosłowacji 932 tonn, do Węgier 3.168, do Włoch 3.170, do w. m. Gdańska 17.186, do Kłaipedy 2.252, do Danji 67 tonn, razem 733.854 tonn. Wywóz wynosił 1.8844.175 tonn. Ogółem wysyłka kolejowa wynosiła 1,301.168 tonn. Zapas węgla wynosił 31. lipca br. 519.853 tonn. Zapotrzebowanie wagonów wynosiło 189.730, dostarczono 133.900, nie dostarczono zaś 55.830, czyli 29'4%.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** W akcjach przemysłowych ruch bardzo ożywiony, najbardziej poszukiwane Chodorowskie wahały się pomiędzy kursem 6250 a 6400 i ustaliły się przy 6350. Silnie zwyżkowały Rakszawa i Ćmielów. Inne akcje w ramach dotychczasowych notowań. Miljonówkę płacono 1.500. W akcjach bankowych skromne obroty, w akcjach banku przemysłowego po kursie dotychczasowym. W walutach haussa — dolary 9200, Czerniowce 78, Paryż 735, Praga 322. funty 40400, natomiast Berlin spadł na 5.60.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.). (G) Nierówny stan kursów walut zagranicznych potęguje się z dniem każdym pod wpływem spadku marki niemieckiej. Spadła ona do 5'30. Dolary natomiast podskoczyły na 9.400, funty szterlingów 42.500. Pod koniec giełdy skutkiem sprzedaży waluty ze strony poważniej kursy się nieco cofnęły przy słabem usposobieniu dla marki niemieckiej. Na polu akcji tendencja była utrzymana przy niewielkich zmianach kursów. Papiery procentowe zniżkowo i w ruchu słabym. Miljonówka 1600.

+ **Warszawska giełda zbożowa. Żyto** 18.000, 18400—18500, otręby pszenne frco Warszawa 11800, żużle Thomasa belgijskie franco Grodzisk 11.750, mąka żytnia 80% 23.500, owies 23.000, otręby żytnie franco Warszawa 11.200—11.750, otręby pszenne 10.000, otręby żytnie 10.300, owies poznański franco Warszawa 24.200, mąka żytnia 70% franco skład Warszawa 28600.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zreszta: płacą.

A) Akc. bank.	24 sierp.	B) Akc. przem.	24 sierp.
Akc. Związk.	700	Galicja	100000
Dyskont Lw.	1300	Gafota	T 2000
Handl Pozn.	3200	Górka	63[illegible]
Hipot. akc.	775	Olkos	T 8400
Hipot. zemel.	420	Parowozy	1500
Małopolski	800	Patria	5600
Powszechny	325	Pezet	1000
Przemysłowy	T 600	Pocisk	825
Ziemsk. kred.	600	Pol. Glob	650
		Pol. Nafta	T 2100
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	900
		Rakszawa	T 5700
Brow. Lwow.	6000	Siersza el.	1250
Chodorów	T 6400	Gór. Siersza	18000
Karpalit	Ż 2 25	Tepege	1500
Ćmielów	T 3225	Zieleniewski	7800
Portland z.S	—	Żegluga pol.	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 193	Lwów — dnia 24 sierpn. 1922 Gotówka	Lwów — dnia 24 sierpn. 1922 Dewizy	Warszawa dnia 24. sierp. Dewizy	Zurych dnia 24 VIII. Dewizy	Berlin dnia 24 VIII. Dewizy	Wiedeń dnia 18 VIII. Dewizy
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.06—0.06	18.40	1008
1 funt ang.	40000—41000	41000—42000	41200—42250	23.45	7000.00	336400
100 frs franc.	70000—73000	71000—74000	72500—74000	40.80	12270.00	59[illegible]700
100 fr. szwaj	160000—170000	160000—170000	754[illegible]0—176600	58·19	2[illegible]800.00	142930
100 frc belg.	66000—69000	67000—70000	68700—69300	39 00	11650.00	560700
100 K czesk.	29000—32000	29000—32500	30800—31700	17.70	703.00	211400
100 K węg.	500—600	525—615	——	—.50	86.54	4746
100 K austr.	9—12	9—12	10 20—10·40	—.03/4	2,07	100.—
100 M niem.	600—675	500—600	490—527	0.28	100.—	6580
1 Dolar am.	9000—9250	9050—9250	9230—9350	524.50	1665.00	74975
100 Lir wł.	37000—40000	38000—41000	37500—38000	23.20	6000.00	339150
100 Lei rum.	6800—7800	6300—8000	——	3.15	228.20	45950
100 guld. hol.	250000—265000	290000—310000	—'—	204.40	61000.00	20119500
100 K. norw.	P 46000—50000	P 46000—51000	—'—	81.75	5921.00	13 0400
100 K. duńs.	82000—86000	P 80000—85000	—'—	113.00	7818.00	1621200
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—'—	139.00	9387.50	1972000

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

w Gdańsku pragnie zwiedzić Targi Wschodnie. Wraz z Polakami przybędą studenci jugosłowiańscy, bułgarscy i Finlandczycy, studjujący w Gdańsku.

*

Żuraw parowy na Targach Wschodnich. Na pl. Powystawowym między pierwszymi eksponatami bocznym torem od strony Persenkówki przybył żuraw parowy, budzący niemałą sensację wśród publiczności. Dźwig parowy będzie pomagać przy wyładowaniu wagonów.

Sytuacja na rynku cukrowym w Polsce

Jak wynika z wywiadu z dyrektorem Związku cukrowni polskich b. Królestwa Polskiego p. Sobańskim, znacznie się poprawiła. Rząd zdecydował się rzucić na rynek pewną część zapasu cukrowego. Zapasy cukru żółtego, sięgające 1000 wagonów, zostały przesłane do przebielenia w Poznańskiem i będą odddane Związkowi cukrowni do sprzedaży. W porozumieniu z ministrem skarbu, który tym cukrem dysponuje, ceny nań nie będą podwyższone. Pewne ilości tego cukru zostały przyznane Warszawie i Krakowowi. Cała sprawa znajduje się w toku. W końcu sierpnia lub na początku września wspomniane ilości cukru zjawią się na rynku.

W dalszym ciągu wywiadu oświadczył p. Sobański:

„Związek cukrowni polskich nie podniósł dotychczas cen cukru, spełniając obietnicę daną w swoim czasie ministrowi skarbu p. Michalskiemu. Przerw w sprzedaży cukru również nie było, bowiem przewidywanej ilości 12.000 wagonów Polska w ciągu bieżącego roku jeszcze nie spożyła.

Pragnąc powiększyć zapasy cukru posiadane w kraju, Związek cukrowni b. Królestwa Polskiego nie skorzystał całkowicie z przyznanego eksportu. W ten sposób Związek zrzekł się wywozu 500 wagonów cukru zagranicę i dlatego od kwietnia br. z b. Królestwa Polskiego nie wywieziono ani jednego wagonu cukru.

Jedną z najważniejszych przyczyn obecnego podrożenia cukru jest spadek waluty polskiej. W porównaniu z innemi towarami, cena cukru, pozostająca na jednym poziomie, była niska. Ogólnie przypuszczano, iż w przyszłej kampanji cukrowej cukier będzie droższy. Odpowiednia kalkulacja poczyniona przez każdego poszczególnego kupca, nawet każdego kupującego, pchała go do czynienia zapasów. W ten sposób zachwiana została równowaga między podażą i popytem. Obecne podrożenie cukru w znacznej mierze spowodowane zostało przez samą publiczność, która, dając posłuch alarmom, rzuciła się do robienia zapasów, wywołując w ten sposób sztuczny brak cukru, do którego przyczyniło się również w pewnej mierze zwiększone zapotrzebowanie w obecnej porze letniej.

Obecne zapasy, któremi Związek cukrowni rozporządza, łącznie ze wspomnianemi wyżej zapasami ministerstwa skarbu, w zupełności wystarczą na pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania do nowej kampanji.

Wobec powiększenia plantacji i urodzaju buraków, w przyszłej kampanji spodziewamy się od 2 i pół do 3 razy więcej cukru. Zależy to ostatecznie od ciepłego września. Cukier nowych zbiorów zjawi się na rynku już w połowie października. Wszelkie obawy, dotyczące braku cukru na przyszłość, są tedy płonne".

Spodziewać się należy, że kompetentne sfery m. Lwowa zainteresują się sprawą cukru i nie doprowadzą do tego, aby u nas urządzano pasek cukrowy i konieczny ten artykuł żywności sprzedawano po cenach znacznie wyższych, aniżeli w Krakowie i Warszawie. Nie ma do tego żadnego powodu.

Nasi żołnierze na ćwiczeniach.

(Od naszego korespondenta.)

Brzeżany, 18. sierpnia.

W ostatnich dniach urządzono w okolicy Brzeżan wojskowe ćwiczenia polowe. Jak zwykle bywa, większe lub mniejsze oddziały wojsk piechych i konnych zakwaterowano po wioskach, których mieszkańcy, uważając przymus kwaterunkowy jako nader przykrą konieczność, przyjęli przybyłych bardzo niechętnie, mając żywo w pamięci skutki i szkody, jakie z okazji manewrowania wojsk austrjackich, stale ponosili.

Po bliższem jednak zetknięciu się i po kilkudniowem wspólnem pożyciu, zmieniły się gruntownie nastroje i uczucia ludności, i to bez względu na różnicę narodowości i stanów.

Beztroskliwie wesoły żołnierz, jak i oficer polski swem wzorowem zachowaniem się, grzecznością i uprzejmością, nietylko potrafił zjednać sobie należny mu szacunek i uznanie, ale co więcej, ujął sobie serca nieufnych mieszkańców i wzbudził dla siebie szczery podziw. A nie jest łatwą rzeczą wzbudzić dla siebie podziw w weteranach wojny światowej, z których to mieszkańcy się rekrutują.

I nietylko zachowanie się zaimponowało miejscowej ludności, lecz także wzorowy moderunek, sposób przeprowadzenia ćwiczeń, żelazna dyscyplina bez słupka i „szpang", obywatelskie traktowanie włościan przez dowództwo i oficerów. Z radością stwierdzają mieszkańcy, że tego nie spodziewali się i że do tego nie są przyzwyczajeni. Przez cały czas pobytu u nich ćwiczących wojsk nie ponieśli żadnych szkód materjalnych w polu, zagrodzie, ni sadzie. Nawet oddziały konne nie przywłaszczyły sobie ani wiechcia słomy czy siana. O wszystko proszono i gotówką płacono. Ani jednej furmanki nie zarekwirowano w czasie zwózki plonów z pola.

To też czuję się dumnym, że mogę tych kilka skromnych słów skreślić. Niechże będą wyrazem podziwu i wdzięczności ludności dla wojska polskiego, przedstawionego przez dowództwo, oficerów i żołnierzy 51 pp., tudzież ułanów i artylerji, biorącej udział w ćwiczeniach w brzeżańskiej okolicy. **E. Ż.**

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.)

Półmiljardowa defraudacja

w warszawskim Banku handlowym nie jest jeszcze wyjaśniona. Dotychczas dyrekcja tego banku nie zaspokoiła swoich klijentów co do sposobu wykonywania kontroli, a właściwie braku kontroli, który umożliwił półmiljardową defraudację, którą wykryto tylko dzięki przypadkowi.

Jak z Warszawy donoszą od kilku dni komornik sądu okręgowego, p. Czesław Gutry, zajęty jest spisywaniem majątku, należącego do defraudantów: Weissa, Rulskiego i Głowińskiego. Ten ostatni posiadał niewiele, natomiast Weiss jest w posiadaniu olbrzymiego majątku. Liczne dzieła sztuki, wielka ilość złotych przedmiotów, brylanty, piąta część udziału fabryki czekolady w Warszawie, dom w Krakowie i inne. Majątek ten przedstawia wartość, która zdaje się pokrywać sumę zdefraudowaną w Banku handlowym. Wyjaśniło się obecnie, że Weiss był także akcjonarjuszem Banku handlowego, posiada również wiele innych akcji. Podobno Weiss ma jakieś pieniądze ulokowane w bankach niemieckich; w sprawie odnalezienia tych sum wyjechał do Berlina Naczelnik Wydziału śledczego p. Sonnenberg. Obrona Weissa i Rulskiego weszła z bankiem w polubowne pertraktacje w sprawie zwrotu zdefraudowanych pieniędzy.

Krążą pogłoski, że skutkiem fatalnej gospodarki w tym banku, której następstwem była tak kolosalna defraudacja, będzie musiał ustąpić naczelny dyrektor Banku handlowego p. Klarner, który przedtem zajmował bardzo wybitne stanowisko w ministerstwie handlu.

KRONIKA SPORTOWA.

A. Z. S. Lwów—Pogoń II. Zawody o mistrzostwo Cracovia—Pogoń (27. bm.) poprzedzą zawody przyjacielskie A. Z. S. Lwów—Pogoń II. na boisku Pogoni. Początek o godz. 2.30 popoł.

Międzyokręgowe zawody o mistrzostwo południowej Polski między mistrzem okręgu krakowskiego Cracovią a mistrzem okręgu lwowskiego Pogonią wywołały w kołach sportowych niezwykłe zainteresowanie. Obie strony wystąpią w reprezentacyjnych składach i dołożą wszelkich starań, by wyjść zwycięsko z tego spotkania, tembardziej, że od wyniku zawodów obu tych starych rywali zależy wiele, komu przypadnie w udziale zaszczyt osiągnięcia tytułu mistrza Polski. Poprzedza o godz. 2.30 popołudniu match między A. Z. S. Lwów a Pogonią II. Pozostałe bilety do nabycia w przedsprzedaży w Sekretarjacie Klubu przy ul. Zyblikiewicza l. 17. I p. od godz. 10 do 12 i 3 do 5 wieczorem, przyczem zaznacza się że bilety zniżkowe (akademickie i studenckie) uprawniają do wstępu na boisko wyłącznie za okazaniem legitymacji u wejścia.

Zawody hippiczne. W dniach 8., 10. i 12. września odbędą się we Lwowie na torze „Sokoła-Macierzy" konkursy hippiczne, urządzone staraniem Klubu sport. VI. bryg. jazdy i komitetu, w którego skład wchodzą: hr. Siemieński Stanisław, Mattauszek S. L., płk. Siarkiewicz Filip, rtm. Grocholski Kazimierz i inni. W skład programu wchodzi popis jazdy maneżowej, premjowanie powozów i wózków, Jeue de Barre, konkurs zwyczajny dla pań, Hunter-Shaw, konkurs lekki, konkurs średni, konkurs ciężki (internacjonal), konkurs parami dla pań i panów, dwa biegi myśliwskie za Mastrem i bieg ordynansowy.

Oprócz tego odbędą się konkursy dla podoficerów, na które składają się: popis władania szablą i lancą, konkurs zwykły i bieg myśliwski dla podoficerów.

W konkursach mogą brać udział oficerowie, podchor. i jednoroczni armji polskiej, oraz członkowie tow. wyścigowych i M. T. Z. na koniach wszelkiego pochodzenia i wszystkich krajów, nie młodszych jak lat 4. z wyjątkiem biegu Hunter-Shaw, w którym biegać mogą 3-latki.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 30. sierpnia br. w dowództwie VI. bryg. jazdy Lwów, ul. Łyczakowska l. 103.

—oo—

PIWO ŻELAZISTE

przeciw niedokrewności.

Komisja Przemysłowo-Lekarska. Tow. Lekarsk. Krakow.
Do Wielmożnego Pana

Józefa Kwiatkowskiego w Serecie

Towarz. Lekarskie Krakowskie uchwaliło wniosek swej Komisji Przemysłowo-Lekarskiej, przedstawiony prz z **Prof. Dr. W. Jaworskiego,** uznać piwo żelaziste wyrobu Wielmożnego Pana jako przetwór leczniczy ze wszech miar w tych przypadkach polecenia godny, w których zachodzi potrzeba stosowania żelaza. A ponieważ preparat Pańskiego wyrobu zawiera niestylko **żelazo w stanie bardzo łatwo przyswajalnym, lecz równocześnie znaczną ilość ciał pożywnych mocnego piwa,** przeto zalicza je, **do najlepszych** przetworów leczniczych żelazistych, zwłaszcza, że chorzy takowy wedł g dokonanych prób klinicznych bardzo dobrze znoszą. Kraków, 22. lutego 1897
Prezes Towarzystwa Lekarskiego: **Dr. Józef Surzycki.**
Prezes komisji przemysłowo-lekarskiej: **Prof. Dr. Edward Korzyński.** Referent komisji przemysłowo-lekarskiej: **Dr. W. Jaworski**, prof. uniw. Jag. — Sekretarz komisji przemysłowo-lekarskiej: **Dr. Michael Śliwiński.**

Zamówienia przyjmuje fabryka **Lwów, Jabłonowskich 2,** i generalny zastępca **A. Rosenthal, Sienkiewicza 11.** 2523



DLA ODBUDOWY:

WAPNO, CEMENT, GIPS, CEGŁY, DACHÓWKI, ŁUPEK, PAPA, ASFALT, PIECE, POSADZKI, RURY, KLOZETY, ŁAZIENKI, ORAZ WSZELKIE MATERYAŁY BUDOWLANE I WODOCIĄGOWE.

BRACIA MUND
LWÓW, SYKSTUSKA 23.
TELEFON 870.

DEPARTAMENT VII. INTENDENTURY MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH
rozpisuje niniejszem

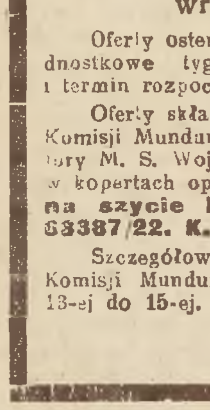
KONKURS

na uszycie większej ilości butów filcowych z materjałów Departamentu VII. Intendentury M. S. Wojsk., z terminem wnoszenia ofert do dnia 1-go września 1922 roku.

Oferty ostemplowane zawierać mają ceny jednostkowe tygodniową i miesięczną produkcję i termin rozpoczęcia dostawy.

Oferty składać należy w Referacie V. Zakupów Komisji Mundurowej Departamentu VII. Intendentury M. S. Wojsk. w Warszawie, ulica Nalewki 4 w kopertach opieczętowanych z napisem: **Oferta na szycie butów filcowych ad L. D. I. 53387/22. K. M. II/2.**

Szczegółowych informacji udziela Dział Skó Komisji Mundurowej w godzinach urzędowych od 13-ej do 15-ej. 753



Koncesjonowane
Przedsiębiorstwo Elektryczne
dla urządzeń światła elektrycznego
Stanisław Leśniakowski
Chorążczyzna 10.
poleca
MOTORY katowickie
ŻARÓWKI w wielkim wyborze „PHILIPSY"
ulica CHORĄŻCZYZNA 1. 10.
ŻARÓWKI stare wymienia
zastępstwo fabryki
„ŻAREG"
CHORĄŻCZYZNA 10. 358

„Dewajtis"

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewajtis" w Pacykowie pod Stanisławowem. 9410

Nauka i wychowanie

Zakład wychowawczo-naukowy S. S. Sakramentek (ul. Sakramentek 11) przyjmuje wpisy uczenic **wyłącznie internistek** do VIII klasowej szkoły powszechnej od 24. sierpnia, od 9—12 i od 4—6. 2513

Kurs matury seminarj., szkoła wydz., szkoła powszechna, internat., Zakład ul. Bernardyński 12 A. 2508

Posady i prace.

Były wojskowy z wykształceniem średniem poszukuje odpowiedniej posady (najchętniej biurowej). Zgłoszenia w admin. Kurjera lwow. „Sławomir". 2535

Różne.

Profesor przyjmie ucznia niższych klas z dobrego domu. Zgłoszenia administracja „Kurjera lw." pod „Profesor". 2512

Zgubiono kartę odroczenia Wiktor Antoni Chamiec, zamieszkały w Żółkwi ul. Turyniecka 56. 2520

Żadną wieś dwufolwarczną 600 m., pałacyk, komfort, nowe wszystko inwentarz i zbiory warte 49,000.000 mp., stacja 1 co, 1 g. Gdańsk, zamienię na dom we Lwowie za dopłatą. J. Ząbecka, restante Wejherow, Pomorze. 2529

Kupno i sprzedaż

Miał węglowy tanio sprzeda administracja Kurjera Lwow. ul. Chorążczyzna 26.

Motory ropne od 6 do 120 HP, maszyny młyńskie kamienie, transmisje pasy po cenach konkurencyjnych poleca „PILOT", Lwów Batorego 4. 1268

NAJWIĘKSZY WYBÓR
Poznańskich narzędzi rycerskich maj ów ziemskich gospodarstw, fabryk tartaków, cegielń, a także pr emysłowo-handlowych ill anienie posiada na s zedaż „FORTUNA", Toruń, Szeroka 32. Telef 233. 2069

Tanio, modnie przerabia kapelusze damskie, dziecięce, plac Unji Brzeskiej 8 Śliwka. 2479

Kocioł miedziany, wewnątrz bielony, na 150 litrów do sprzedania, wiadomość Jan Krupa, Dekerta 3, p. 1. na ganku. 2484

Maszynę do powielania sprzeda dom komisowy Pasaż Mikolascha „Uniwersum". 2531

Kapelusze i woale żałobne poleca Topolnicka, Kopernika 1. 2220

Sprzedam futro damskie p dbite nutriami, wiadomość admin. Kurjera lw. od „Nutria". 2524

Garnitur kap na łóżka, ręczny haft, z jedwabiu robota klockowa, rzecz prawdziwie artystyczna — unikat, tylko dla bardzo zamożnych okazyjnie do sprzedania. Wiadomość z grzeczności „Ewa", Ossolińskich 11. 2515

Mieszkania

Przyjmę niebig nną młodszą panienkę na stancję. Opieka pewna, fortepian w domu. Zgłoszenia pod „E. P." do Admin. „Kurjera Lwow." 2441

Poszukuję dwóch słonecznych, umeblowanych pokoi ów, ewentualnie jednego większego pokoju z przedpokojem lub bez, oprócz czynszu mogę dawać często bilety do teatrów miejsk. Zgłoszenia do adm n. pod „Teatr". 2494

Dla ucznia ze wsi pokój z utrzymaniem i staranną opieką za opał i prowianty. Fortepian w domu. Zgłoszenia od 12—5, ul. Nabielaka 24, p. II., na Lwowo. 2534

Agencja n jnu mieszkań, Chorążczyzna 27, poszukuje mieszkań na czas „Targów Wschodnich" i na stałe. Dyskrecja zapewniona Zarząd. 2539

FUTRA

używane kupuje, przyjmuje w komis, farbuje chemicznie, przerabia na modne fasony
Władysław SOLIK, kuśnierz
Lwów, Chorążczyzna 5, II. p.
(róg Akademickiej)
574

Żelazo sztabowe, Blachę,

Dźwigary po oryginalnych cenach fabrycznych w posyłkach całowagonowych poleca **„PILOT"** Spółka z ogr. por. Lwów ul. Batorego 4. 2326

Polskie Towarzystwo Budowlane

Spółka Akcyjna
wypłaca tytułem DYWIDENDY i SUPERDYWIDENDY 45% od sta, począwszy od dnia 20-go sierpnia b. r.
w WARSZAWSKIM BANKU DYSKONTOWYM ODDZIAŁ WE LWOWIE. 2500

Polska Dyrekcja Ubezpiecz. Wzajemnych

Oddział Lwowski Blacharska 11.

ubezpiecza budynki, fabryki, towary, ruchomości, inwentarz żywy i martwy ziemiopłody.

Solidne i szeroko rozwinięte **stosunki reasekuracyjne w Polsce i zagranicą**

Portfel Instytucji posiada największą ilość ubezpieczeń, co daje pewną gwarancję, szybkiej wypłaty odszkodowań pogorzelowych.

W dziale przymusowym, pobór składki przekroczył w roku bieżącym 3 miljardy Mkp.

Szeroko rozwinięta sieć taksatorów w całej Małopolsce Wschodniej.

Najniższe taryfy, ponieważ Instytucja z tytułu swego charakteru społecznego nie należy do syndykatu Towarzystw prywatnych. 2528

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-iu miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. *Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.* Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.
6, rue de la Tacherie

Ostrzega się przed bezwartościowemi naśladownictwami.

ESSENCJA OCTOWA

80 procentowa chemicznie czysta wodnistej barwy dla celów spożywczych w balonach-koszykach po 60 kg. i po 25 kg., jakoteż w skrzyniach 25 butelkowych po 200 gr. ze składu w Gdańsku do sprzedania.

Hapke, Ressel et Co., Gdańsk
Pfefferstadt 1. Tel. Adr. Haresco. 2220